

dzakob, złamane serce mam z roku na rok (ft. kafel)

słońce i plaża
wiec czego mi braknie
dotyku, spojrzenia
i braku barier
to miała być przyjaźń
ona kończy się jak zawsze

mimo kłótni
i strachu
i tych fałszywych ludzi
w twych oczach widziałem więcej
niż miałem na co dzień

paliliśmy fajura na dw och
realcja dosc dziwna, no cóż
nie wiedziałme cie juz rok
i czuje sie jak wielki byc

mój kumple cie dusił w pokoju
ja bałem sie o twoje zdrowie
i choć tego nie pokazałem
to mówie teraz o tym w tekście

moze zrozumiesz
ja za to nie ręczę
bo jak mam być szczery
nbo ja tego nie chce
zerób mi nadzieje
lunb zrób mi cherbate
cokoliqiwiek zrobisz to juz nie ważne
bo zrobisz to ty
bo zrobisz to ty
bo jak mam być szczery